

Sygn. akt III Ca 49/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty (spr.)

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie sprawy

z powództwa P. K.

przeciwko L. C.

o podwyższenie alimentów

i z powództwa L. C.

przeciwko P. K.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji L. C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 5 października 2015 r., sygn. akt III RC 195/14

oddala apelację.

SSR (del.)Joanna Łukasińska – Kanty	SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek	SSO Teresa Kołeczko – Waclawik
--	----------------------------------	-----------------------------------

Sygn. akt III Ca 49/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 marca 2014 r. matka małoletniego powoda P. M. K. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju w imieniu powoda z pozwem o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego L. C. wyrokiem Sądu w Jastrzębiu Zdroju z dnia 28 listopada 2011 roku na kwotę 800 złotych miesięcznie, do kwoty po 1.500 zł począwszy od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu podała, że od chwili zasądzenia alimentów w wyżej wskazanej kwocie minęły 2 lata i w tym czasie potrzeby syna wzrosły zwłaszcza w związku z podjęciem nauki w klasie sportowej - I klasie Gimnazjum Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Wskazała, że koszty edukacji powoda są wyższe od przeciętnych, ponieważ małoletni często wyjeżdża na mecze, sparingi i stałe treningi, a w okresie letnim w ramach przygotowania do szkoły syn uczestniczył w obozie szkoleniowym w Ś., za który matka zapłaciła 350 zł. Koszt utrzymania małoletniego związany tylko z zajęciami dodatkowymi i uprawianiem sportu matka powoda określiła na około 1.000 zł miesięcznie. Zdaniem przedstawicielki powoda pozwany zatrudniony jest w wielu placówkach służby zdrowia jako lekarz medycyny, a także prowadzi indywidualną praktykę lekarską i jego dochody są znaczne. Dodała, że zasądzone alimenty regulowane są w drodze egzekucji. M. K. koszt utrzymania małoletniego powoda określiła na kwotę 2.000 złotych miesięcznie wskazując, że składają się na nią: wyżywienie 800 zł (w tym koszt zakupu witamin, odżywek sportowych i napoi na treningi), zakup odzieży 300 zł (w tym częsty zakup obuwia na treningi i obuwiu zmianne do szkoły), opłata za Akademię (...) w Szkole Sportowej 200 zł, doładowanie do telefonu 40 zł, bilet miesięczny 50 zł, część wydatków mieszkaniowych i mediów, koszt zakupu środków higieny osobistej 50 zł miesięcznie, 50,00 zł koszty leczenia częstych infekcji dróg oddechowych, koszty związane z rozwijaniem zainteresowań kulturalno – oświatowych -100,00 zł (wyjścia do kina, teatru, wycieczki klasowe).

M. K. wskazała, że pracuje w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. jako położna i zarabia 2.100 zł netto, z czego potrącana jest jej rata pożyczki w (...) – u i w (...) w wysokości łącznej 520 zł. Pożyczki te pokrywały koszty związane z obozem sportowym syna, remontem jego pokoju, zakupem mebli, komputera. Podała, że wskazana kwota stanowi maksimum jej możliwości zarobkowych, jest ona jednak niewystarczająca na pokrycie jej własnych uzasadnionych potrzeb, a tym bardziej małoletniego P. K.. Pozwany w żaden sposób nie uczestniczy w osobistych staraniach o jego wychowanie syna. i poza zasądzonymi alimentami w żaden sposób nie przyczynia się do zaspokojenia jego potrzeb.

W odpowiedzi na pozew L. C. wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, iż żądanie pozwu jest bezzasadne, gdyż nie jest on w stanie łożyć wyższej kwoty alimentów na rzecz małoletniego bez uszczerbku koniecznego utrzymania siebie i rodziny. Podał, że pracuje jako lekarz koordynator ratownictwa w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. i otrzymuje średnie miesięczne wynagrodzenie wynoszące netto 3.180,53 złotych, a jego miesięczne wydatki wynoszą 2.600 zł, nie wyłączając alimentów na rzecz małoletniego P. K.. Podkreślił, że kwota jaka pozostaje mu na życie to 580 zł.

Pozwem z dnia 27 sierpnia 2014 r. L. C. wystąpił z pozwem przeciwko małoletniemu P. K. o obniżenie alimentów z kwoty 800 złotych miesięcznie do kwoty po 300 złotych począwszy od dnia 1 września 2014r.

W uzasadnieniu swojego pozwu podniósł, iż od daty ostatniej sprawy o alimenty na rzecz małoletniego zmniejszyły się jego możliwości zarobkowe. Wskazał, że obecnie pracuje jako lekarz koordynator ratownictwa w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. z średnim zarobkiem netto 3.386,53 zł miesięcznie i jest to jego jedne źródło dochodu. Ponieważ jego comiesięczne wydatki kształtują się na poziomie 2.899,07 złotych na życie po potrąceniu alimentów i innych uzasadnionych wydatków zostaje mu 487,32 zł. Powód wskazał także że na dojazdy do pracy z E. do O. przeznacza 800 zł miesięcznie, spłaca też pożyczkę zawartą z Okręgową Izbą Lekarską w G. i ponosi wydatki mieszkaniowe: czynsz, opłaty za media, w tym energię elektryczną, internet i telefon komórkowy.

Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 9 grudnia 2014 r. sprawa z powództwa L. C. została połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa małoletniego P. K. o podwyższenie alimentów.

Na rozprawie w dniach 12 lutego 2015 r. oraz w dniu 5 października 2015 r. M. K. podtrzymała żądanie pozwu, wnosząc o oddalenie powództwa L. C..

Wyrokiem z dnia 5 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju zasądził od pozwanego L. C. na rzecz małoletniego powoda P. K. alimenty w wysokości po 1.100 zł miesięcznie płatne z góry do dnia 20-go każdego miesiąca do rąk matki małoletniego powoda M. K. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z

rat począwszy od dnia 19 marca 2014 r., w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 28 listopada 2011 r., w sprawie o sygnaturze III RC 169/11 w wysokości po 800,00 zł miesięcznie, utrzymanego wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 25 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. III RC 169/11, a w pozostałej części powództwo małoletniego powoda P. K. oddalił, odstąpił od obciążania małoletniego powoda P. K. opłatą stosunkową od oddalonego powództwa, a także nakazał pobrać od pozwanego L. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju kwotę 180,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty, od ponoszenia której powód był zwolniony. Sąd w pkt. II. Wyroku oddalił powództwo L. C. o obniżenie alimentów.

Powyższe rozstrzygnięcie poprzedził Sąd ustaleniem, że małoletni P. K. pochodzi z nieformalnego związku (...). Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 28 listopada 2011 r. wydanym w sprawie III RC 169/11 i utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 25 czerwca 2012 r. zasądzono od L. C. na rzecz małoletniego P. K. alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie.

W czasie poprzedniej sprawy małoletni P. K. miał 12 lat i był uczniem V klasy szkoły podstawowej, alimenty od pozwanego egzekwowane były przez komornika sądowego. Miesięczny koszt utrzymania syna matka powoda określiła wówczas na kwotę 1.300 zł. Składały się na niego składka na ubezpieczenie 40 zł rocznie, na komitet rodzicielski 40 zł rocznie, koszt zakupu biletu miesięcznego 40 zł, opłata za obiady szkolne- 60 zł miesięcznie. Małoletni P. K. w dacie poprzedniej sprawy uczęszczał na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, za które M. K. płaciła 100 zł miesięcznie., a poza tym grał w bassebol i w związku z tym jego matka co miesiąc płaciła 60 zł opłaty członkowskiej oraz około 300 zł rocznie przeznaczala na zakup specjalnej odzieży sportowej i przedmiotów typu kije. U małoletniego P. K. zdiagnozowano wówczas skrzywienie kręgosłupa i w związku z tym wymagał on regularnego uczęszczania na basen, za który M. K. płaciła 120 zł miesięcznie łącznie z lekcjami pływania. Małoletni często chorował na zapalenie górnych dróg oddechowych, był w okresie dorastania i na zakup odzieży M. K. przeznaczała 150 zł miesięcznie, natomiast na zakup żywności 500 zł miesięcznie. Zakup środków higienicznych dla syna stanowił wydatek 50 zł miesięcznie. M. K. w całości ponosiła wówczas wydatki związane z organizacją czasu wolnego małoletniego oraz jego wypoczynkiem letnim i zimowym.

W tamtym okresie matka małoletniego powoda miała 44 lata, posiadała wykształcenie średnie, z zawodu była położną, pracowała w zawodzie w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. ze średnim wynagrodzeniem brutto 3.000 zł miesięcznie, netto 2.000 zł miesięcznie, było to jej jedyne źródło dochodu. M. K. mieszkała wówczas z małoletnim powodem w mieszkaniu typu M-2 i za czynsz płaciła 400 zł miesięcznie, za energię elektryczną po 80 zł miesięcznie, za telewizję kablową po 30 zł, za internet 30 zł, a za abonament radiowo-telewizyjny 17 złotych. M. K. leczyła się z powodu dolegliwości kobiecych i na zakup lekarstw przeznaczała 200 zł miesięcznie.

Pozwany L. C. w dacie ostatniej sprawy miał 50 lat, z zawodu był lekarzem, poza małoletnim synem P. nie posiadał innych osób na swoim utrzymaniu. Pozwany był członkiem Okręgowej Izby Lekarskiej w G., w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 24 czerwca 2009 r. zatrudniony był w Szpitalu Wojewódzkim nr (...) w R. jako rezydent, gdzie odbywał specjalizację w dziedzinie ratownictwa medycznego. W ostatnich 12- stu miesiącach pracy w w/w szpitalu zarabiał średnio 2.486,13 zł netto miesięcznie. W miesiącu sierpniu 2009 r. wypłacono mu wyrównanie wg. stawki zasadniczej refundowane przez Ministra Zdrowia w W. w kwocie brutto 8.232, 10 zł, netto 5.756,17 zł, tj. za każdy miesiąc od stycznia 2009 r. do maja 2009 r. w kwocie brutto 1.417 zł , netto 1.002,60 zł., za czerwiec 2009 r. w kwocie 1.147,10 zł, netto 743,17 zł. Ponadto w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 31 października 2006 r. zatrudniony był w Wojewódzkim Szpitalu w P. na stanowisku młodszego asystenta - rezydenta. Pozwany L. C. od 1 kwietnia 2011 r. pracował w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. na stanowisku lekarza koordynatora ratownictwa medycznego w wymiarze 1/2 etatu ze średnim wynagrodzeniem brutto 4.641,73 zł miesięcznie, netto 3.300,60 zł miesięcznie, w roku podatkowym 2011 r. wykazał dochód w wysokości 2.051,57 zł. Pozwany L. C. nie utrzymywał kontaktów z małoletnim synem P. K., nie interesował się nim, nie przekazywał mu żadnych prezentów.

Obecnie, ustalił Sąd, małoletni P. K. ma 15 lat i jest uczniem III klasy Gimnazjum (...)w R. o profilu siatkarskim. Miesięczny koszt utrzymania małoletniego jego matka oceniła na kwotę około 1.500 zł, zaś z ustaleń Sądu I instancji wynika, że jest on wyższy niż deklarowany przez matkę i wynosi ponad 1.700 zł miesięcznie. Na utrzymanie syna matka

w bieżącym roku szkolnym za podręczniki szkolne i przybory zapłaciła 500 zł. Komitet rodzicielski kosztował 40 zł, zaś ubezpieczenie 30 zł. Poza tym M. K. kupuje małoletniemu bilet miesięczny za 75 zł.

W ubiegłym roku szkolnym małoletni wraz z klasą dwa razy miał wyjście do teatru i każde kosztowało 20 zł, poza tym był na wycieczce szkolnej, która kosztowała 200 zł. Małoletni uczęszczał na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego 2 razy w tygodniu, a koszt jednej lekcji wynosił 35 zł. Obecnie małoletni nie uczęszcza na żadne dodatkowe zajęcia. W roku szkolnym 2014/2015 małoletni powód miał średnią ocen 4,6.

W 2013 r. M. K. przeprowadziła remont pokoju powoda w ich ówczesnym miejscu zamieszkania, w tym zakupiła meble za kwotę 3.000 zł, zaś remont z materiałami kosztował ją 700 zł. Poza tym zakupiła synowi komputer za kwotę 2.000 zł i drukarkę za kwotę 200 zł.

Na wyżywienie syna M. K. przeznacza 800 zł miesięcznie. Małoletni jest w okresie intensywnego wzrostu, ma 186 wzrostu, waży ok. 74 kg. Zakup środków czystości dla małoletniego to wydatek rzędu 50 zł miesięcznie, podobnie jak zakup kosmetyków. M. K. kupuje małoletniemu synowi buty typu Adidas dwa razy do roku, za które płaci po 300 zł. Poza tym raz w roku kupuje synowi buty do siatkówki, które kosztują ją 500 złotych. Odzież dla małoletniego M. K. kupuje co dwa - trzy miesiące i wtedy przeznacza na to 200 zł. Małoletni dwa razy do roku wyjeżdża na turnieje siatkówki, zazwyczaj są to turnieje dwudniowe i taki wyjazd kosztuje każdorazowo 100 zł plus 20 zł kieszonkowego. Stan zdrowia małoletniego powoda jest dobry, tym niemniej choruje on okresowo na zapalenie zatok, zapalenie górnych dróg oddechowych, poza tym chorował na anginę i każdorazowo na zakup leków jego matka przeznacza do 150 zł. W 2014 r. małoletni chorował 4 razy. Koszt leczenia refundowany jest przez NFZ. Małoletni P. K. nosi od 4 lat nosi okulary korekcyjne, które w tym roku miał wymieniane, co kosztowało jego matkę 300 zł. Dwa razy do roku ma wizyty u stomatologa i wówczas jego matka wydatkuje każdorazowo na ten cel od 200 do 300 zł.

M. K. ponosi też coroczną opłatę członkowską na konto szkolnego klubu sportowego w wysokości 100 zł. Ponadto ustalił sąd, że M. K. zakupiła dla syna plecak za 150 zł, oraz sfinansowała pobyt syna na odbywającym się w okresie od 11 do 21 sierpnia 2015 roku obozie sportowym w B., za który zapłaciła 750 zł plus 200 zł kieszonkowego. Małoletni raz w miesiącu chodzi do fryzjera, co kosztuje jego matkę każdorazowo 19 zł.

Matka małoletniego M. K. ma 47 lat, posiada średnie wykształcenie i z zawodu jest położoną. Nadal pracuje w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. i osiąga wynagrodzenie wynoszące średnio 2.319,89 zł miesięcznie. M. K. pracuje w systemie zmianowym po 12 godzin, nie podejmuje dodatkowej pracy. Od sierpnia 2015 roku M. K. wraz z małoletnim zamieszkuje w stanowiącym jej własność lokalu. Jest to mieszkanie położone przy ul. (...) w J., składające się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o łącznej powierzchni 49 m². Mieszkanie to M. K. zakupiła w dniu 29 czerwca 2015 r. za kwotę 137.000 zł, z czego 100.000 zł otrzymała w darowiznie od swojej matki I. K., a na pokrycie pozostałej części ceny zaciągnęła w Banku (...) na okres 15 lat na kwotę 50.000 zł kredyt hipoteczny, którego miesięczna rata wynosi 312 zł. Darowiznę od matki M. K. zgłosiła do Urzędu Skarbowego w J.. Czynsz za mieszkanie wynosi 420 zł miesięcznie, a media: energia elektryczna 100 zł miesięcznie, gaz 150 zł co dwa miesiące, internet 50 zł miesięcznie, kablówka 50 zł miesięcznie i abonament telewizyjny 25 zł miesięcznie. M. K. za swój telefon komórkowy płaci 50 zł miesięcznie a za małoletniego syna po 30 zł miesięcznie.

Do końca lipca 2015 r M. K. wraz z synem mieszkała w byłym hotelu pielęgniarstwie w mieszkaniu o powierzchni 29 m², które wynajmowała. Czynsz za to mieszkanie wynosił ok. 300-400 zł miesięcznie, energia elektryczna 194 zł co dwa miesiące, internet 25 zł, telewizja 50 zł miesięcznie, a abonament telewizyjny 25 zł miesięcznie.

Stan zdrowia M. K. jest dobry, lecz się tylko z powodu choroby tarczycy. Na swoje wyżywienie w/w przeznacza 600 zł miesięcznie. M. K. nie korzysta z pomocy społecznej, czy też pomocy innych instytucji bądź osób. Poza mieszkaniem nie posiada żadnego majątku, a kredyt hipoteczny jest jej jedynym zobowiązaniem finansowym.

Pozwany L. C. ma 52 lata, wyższe wykształcenie, z zawodu jest lekarzem. Pozwany nadal, tj. od 1 kwietnia 2011 r., pracuje w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. na stanowisku lekarza koordynatora ratownictwa medycznego w wymiarze

całego etatu i uzyskuje z tego tytułu średnie wynagrodzenie wynoszące netto 2.600 zł miesięcznie. Poza tym w/w prowadzi zarejestrowaną w Okręgowej Izbie Lekarskiej w G. od dnia 26 maja 2011 r. Indywidualną (...) wyłącznie w przedsiębiorstwie leczniczym i udziela tych świadczeń w ramach umowy kontraktowej w Szpitalu (...). L. C. udziela tych świadczeń w ramach umowy o której mowa wyżej zawartej w dniu 8 sierpnia 2014 r. na czas nieokreślony. Rachunki wystawione przez L. C. za sierpień 2014r. na rzecz w/w Szpitala wyniosły 1.800 zł, za wrzesień 2014 r. 8.100 zł, za październik 2014 r. 8.850 zł, za grudzień 2014 r. 5.325 zł, za styczeń 2015 r. 9.0000 zł, za luty br. 10.725 zł, za marzec i kwiecień br. po 7.200 zł, za maj br. 6.225 zł, za czerwiec br. 7.050 zł.

L. C. wykazał w 2013 r. w deklaracji podatkowej PIT – 37 dochód w wysokości 49.069,87 zł, zaś wg deklaracji podatkowej PIT – 36 L w wysokości 240.093,51 zł. W 2014 r. , z kolei, wykazał w deklaracji podatkowej PIT – 37 dochód w wysokości 46.399,46 zł, zaś wg deklaracji podatkowej PIT – 36 L w wysokości 203.889,01 zł.

L. C. jest właścicielem 10 – o letniego samochodu osobowego marki N.. Posiada mieszkanie własnościowe w E. o powierzchni 70 m², składające się z 3 pokoi, gdzie mieszka sam. Za czynsz płaci 599 zł miesięcznie, za energię elektryczną 200 zł miesięcznie, za telefon i internet po 100 zł.

Pozwany w grudniu 2013 r. zaciągnął pożyczkę w Okręgowej Izbie Lekarskiej w G. na 24 miesiące. Pierwsze 2 raty wynosiły po 600 zł, kolejne 22 po 400 zł miesięcznie. L. C. na swoje wyżywienie przeznacza 200 – 300 zł miesięcznie. Podobną kwotę wydatkuje na zakup odzieży. Pozwany jest kawalerem, nie jest z nikim związany, jest zdrowy i poza małoletnim powodem P. K. nie ma innych osób na utrzymaniu.

Nadal nie utrzymuje jakichkolwiek kontaktów z małoletnim synem i w ogóle się nim nie interesuje.

Powyższy stan faktyczny ustalony został przez sąd I instancji w oparciu o zeznania stron, zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, faktury, akta egzekucyjne Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Rzeszowie A. K. sygn. akt. Kmp 16/08. informacje ze Szpitala Wojewódzkiego nr (...) w R. i Szpitala (...), OIL w G., ZUS i Naczelnika US w E. k 150, 154 -163, informacja z Szpital (...), akta Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju sygn. akt. III RC 169/11.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo małoletniego powoda o podwyższenie alimentów zasługuje na częściowe uwzględnienie, zaś powództwo L. C. o obniżenie alimentów jest bezzasadne.

Sąd wskazując na regulację art. 138 krio, której interpretacja nie może być dokonana w oderwaniu od kryteriów określonych w art. 135 § 1 k.r. i o., tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego uznał, że doszło do istotnego zwiększenia się potrzeb małoletniego powoda. Powołał poglądy orzecznictwa zgodnie z którymi zakres wzajemnych uprawnień i obowiązków alimentacyjnych wyznacza przede wszystkim dyrektywa zaspokajania przez te osoby potrzeb ekonomicznych zgodnie z zasadą równej stopy życiowej (tak min. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., III CZP 43/72, OSNCP 1972, nr 11, poz. 198; zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1986 r., III CZP 76/85, OSNC 1987, nr 1, poz. 4; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 r., I CKN 284/98, LEX nr 1223692) i wskazał, że konsekwencją tej zasady jest możliwość ustalenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego na wyższym poziomie niż ten, który zapewnia jedynie opuszczenie przezeń sfery niedostatku o ile tylko na taki pułap świadczeń pozwolą możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego.

Ponieważ wysokość alimentów od pozwanego L. C. na rzecz małoletniego P. K. została ustalona uprzednio w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 28 listopada 2011 r., który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 25 czerwca 2012 r. Sąd badał zmianę sytuacji od tej właśnie daty i wskazał, że w jego ocenie w tym okresie usprawiedliwione potrzeby powoda uległy zwiększeniu. Sąd wskazał, że potrzeby dziecka, których zaspokajanie jest obowiązkiem rodziców wraz z wiekiem zwiększają się, gdyż obejmują już nie tylko potrzeby bytowe związane z wyżywieniem, zakupem odzieży i zapewnieniem odpowiednich warunków mieszkaniowych, ale także potrzeby kulturalne i wychowawcze, mające zapewnić prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy dziecka. W dacie orzekania w poprzedniej sprawie o alimenty małoletni P. K. miał 12 lat I był uczniem V klasy szkoły podstawowej. Aktualnie małoletni ma 15 lat i uczęszcza do III klasy gimnazjum Szkoły Mistrzostwa Sportowego

w R., do klasy o profilu siatkarskim, uczy się bardzo dobrze, interesuje się sportem. Okoliczność ta jest zdaniem Sądu oczywista. Nie wymaga bowiem specjalnego udowodniania fakt większych potrzeb dziecka nastoletniego, w porównaniu z potrzebami dziecka, które uczy się w szkole podstawowej. Podobnie, oczywistym jest, że ciężar związany z utrzymaniem dziecka ciąży na obojgu rodziców.

Tymczasem w sprawie wykazane zostało, że cały trud zarówno wychowania małoletniego powoda, jak i częściowego łożenia na utrzymanie małoletniego w formie materialnej spoczął na jego matce M. K.. Wprawdzie sytuacja finansowa matki małoletniego powoda ulega niewielkiej poprawie i osiąga obecnie wynagrodzenia za pracę w średniej wysokości 2.200 zł netto miesięcznie, jednakże zwrócił uwagę sąd, że matka małoletniego oprócz wydatków związanych z utrzymaniem i kształceniem syna, oraz rozwijaniem jego zainteresowań ponosi też wydatki związane z utrzymaniem mieszkania, które razem z nim zajmuje, spłaca kredyt hipoteczny, dzięki m.in. któremu mogła zakupić dla siebie i syna mieszkanie, a także część swojego wynagrodzenia przeznaczają na swoje utrzymanie, w tym na zakup żywności i leczenie choroby tarczycy. Poza tym, jak ustalił Sąd z uwagi na zmianowy system pracy nie ma ona możliwości podjęcia dodatkowego zatrudnienia.

Nie ulega zatem wątpliwości, że pozwany L. C. winien wspierać matkę małoletniego P. K. poprzez łożenie wyższej kwoty alimentów aniżeli dotychczas, zwłaszcza, że nadal nie poznał małoletniego, nie jest zorientowany w jego sytuacji szkolnej, rodzinnej, nie ma z nim w ogóle kontaktu, nie przekazuje mu żadnych prezentów i nie sprawuje pieczy nad nim. Ciężar osobistych starań o jego utrzymanie i wychowanie nadal spoczywa na matce małoletniego, co winno zobowiązać pozwanego do większego finansowego udziału w kosztach utrzymania dziecka.

Analizując szczegółowo potrzeby małoletniego powoda sąd wskazał, że od czasu ostatniego ustalenia wysokości alimentów na rzecz małoletniego wzrosły koszty zakupu podręczników, pomocy naukowych oraz przyborów szkolnych, zwiększyły się także uzasadnione wydatki związane ze szkolnymi wyjazdami do kina, teatru, wyjazdami na wycieczki, na które jak zeznała M. K. w roku szkolnym 2014/2015 przeznaczyła łącznie 240 zł. Ponadto matka małoletniego P. K. opłaca składki na komitet rodzicielski oraz ubezpieczenie. Pojawiły się także dodatkowe wydatki związane z dojazdem do szkoły w związku z którym na zakup biletu miesięcznego matka powoda przeznacza 75 zł, czy też sportowym profilem szkoły do której uczęszcza powód. W tym zakresie sąd wskazał, że małoletni powód P. K. dwa razy do roku wyjeżdża na turnieje siatkówki i taki wyjazd kosztuje jego matkę każdorazowo 100 zł plus 20 zł kieszonkowego, a poza tym matkę obciąża obowiązek uiszczania corocznej składki na konto szkolnego klubu sportowego w wysokości 100 złotych, oraz koszt zakupu obuwia sportowego za które matka powoda płaci po 300 zł 2 razy w roku, oraz koszt zakupu butów do siatkówki, które rocznie kosztują ją 500 złotych. Odzież dla małoletniego M. K. kupuje co dwa - trzy miesiące i wtedy przeznacza na to 200 zł. Małoletni powód jest w okresie dorastania, a zatem koniecznym jest jego właściwe odżywianie i częstszy zakup odzieży i obuwia, z których wyrasta. Stąd też nie budzi wątpliwości Sądu okoliczność, że na samo tylko wyżywienie dla syna matka przeznacza co miesiąc 800 zł. Uzasadnione są także wydatki na zakup środków czystości, kosmetyki (po 50 zł), oraz koszt leczenia w związku z okresowymi infekcjami: zapaleniem zatok, czy górnych dróg oddechowych wynoszący każdorazowo około 150 zł, wydatki na zakup okularów, czy leczenie stomatologiczne wynoszące od 200 do 300 zł rocznie. Reasumując Sąd I instancji doszedł do przekonania, że obecnie uzasadniony koszt utrzymania małoletniego wynosi miesięcznie ponad 1700 złotych, ponieważ w jego zakres wchodzi także przypadające na małoletniego wydatki mieszkaniowe wynoszące miesięcznie 360 złotych.

Sąd podkreślił przy tym, że wszystkie uwzględnionych w ten sposób wydatki, w tym również wydatki związane z zapewnieniem dziecku letniego wypoczynku oraz z wyjazdami na turnieje sportowe jak również opłata na rzecz klubu sportowego syna należą do usprawiedliwionych potrzeb dziecka mieszczących się w dyspozycji art. 96 k.r.o.

Stąd też, zdaniem Sądu alimenty w kwocie 1.100 zł miesięcznie są odpowiednie do potrzeb małoletniego powoda P. K., jak również uwzględniają możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego L. C. jako osoby zobowiązanej do alimentacji syna. Możliwości te sąd ocenił jako korzystne, wskazując, że dochód pozwanego od czasu poprzedniej sprawy o podwyższenie alimentów znacznie wzrósł, ponieważ w tamtym czasie pozwany pracował w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. na stanowisku lekarza koordynatora ratownictwa medycznego w wymiarze 1/2 etatu z średnim

wynagrodzeniem brutto 4.641,73 zł miesięcznie, netto 3.300,60 zł miesięcznie, obecnie nie tylko nadal tam pracuje, w pełnym wymiarze czasu pracy i wprawdzie z średnim wynagrodzeniem netto 2.600 zł, ale poza tym prowadzi zarejestrowaną w Okręgowej Izbie Lekarskiej w G. od dnia 26 maja 2011 r. Indywidualną (...) wyłącznie w przedsiębiorstwie leczniczym i udziela tych świadczeń w ramach umowy kontraktowej w Szpitalu (...) od dnia 8 sierpnia 2014 r. na czas nieokreślony. Rachunki wystawione przez L. C. za sierpień 2014 r. wynosiły 1.800 zł, za wrzesień 2014 r. 8.100 zł, za październik 2014 r. 8.850 zł, za grudzień 2014 r. 5.325 zł, za styczeń 2015 r. 9.0000 zł, za luty br. 10.725 zł, za marzec i kwiecień br. po 7.200 zł, za maj br. 6.225 zł, za czerwiec 7.050 zł. Sąd wskazał, że pozwany w 2013 r. wykazał w deklaracji podatkowej PIT – 37 dochód w wysokości 49.069,87 zł, zaś wg deklaracji podatkowej PIT – 36 L w wysokości 240.093,51 zł. W 2014 r. z kolei wykazał w deklaracji podatkowej PIT – 37 dochód w wysokości 46.399,46 zł, zaś wg deklaracji podatkowej PIT – 36 L w wysokości 203.889,01 zł. Tym samym nieprawdnie są jego twierdzenia zawarte w uzasadnieniu jego pozwu, jak i jego zeznania złożone w drodze pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym w Elblągu, iż wynagrodzenie za pracę w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. stanowi jego jedyne źródło dochodu, stąd też w tej części Sąd zeznaniom pozwanego odmówił wiarygodności. Średni miesięczny dochód pozwanego L. C. za 2014 r. wyniósł 20.857 zł (dochód ze stosunku pracy + z prowadzonej działalności :12 m-cy). Także i w tym roku na miesięczny dochód pozwanego, wbrew jego zeznaniom, nie składa się wyłącznie jego wynagrodzenie za pracę ale także dochód z indywidualnej praktyki lekarskiej świadczonej w ramach umowy kontraktowej w Szpitalu (...).

Ponadto ustalając wysokość alimentów Sąd miał również na względzie okoliczność, że pozwany L. C. poza małoletnim synem P. K. nie ma innych osób na swoim utrzymaniu, a jego koszty utrzymania stanowiące wydatki mieszkaniowe, wydatki na żywność, zakup odzieży czy, nawet deklarowane na kwotę 800 złotych wydatki na dojazdy do pracy w pełni umożliwiają pokrycie uzasadnionych potrzeb małoletniego syna. Sąd wskazał przy tym, że wydatków w kwocie 800 zł na koszt dojazdu pozwany L. C. wbrew art. 6 k.c. nie wykazał. Nie wziął także pod uwagę Sąd ciążącego na pozwanym zobowiązania z tytułu zaciągniętej pożyczki w Okręgowej Izbie Lekarskiej, ponieważ jak wskazał SN w orzeczeniu z dnia 14 czerwca 1963 r. (III CR 70/63, OSN 64/6/116), "okoliczność, że ojciec dziecka jest dłużnikiem innej osoby, nie pozbawia dzieci prawa dochodzenia alimentów od ojca. Mają one interes prawny w uzyskaniu wyroku zasądzającego alimenty, aby móc egzekwować swoją należność i partycypować w podziale funduszy uzyskanych w drodze egzekucji w zbiegu z innymi wierzycielami". Poza tym nie uszło uwadze Sądu, że pozwany zaciągnął powyższe zobowiązanie w grudniu 2013 r. na 24 rat i na dzień wydania orzeczenia w sprawie do spłaty powinny mu pozostać 3 raty, przy czym L. C. zeznał, iż ową pożyczkę rozpoczął spłacać po upływie 6 – u miesięcy od dnia jej zawarcia, nie mniej poza jego zeznaniami brak jest innych dowodów, które potwierdzałyby powyższe, a w szczególności nie wynika to z treści samej umowy pożyczki.

Nie bez znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy miała także okoliczność, iż z uwagi na spełnianie przez matkę małoletniego powoda obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania o jego utrzymanie i wychowanie, to na pozwanym ojcu powinien w większym niż na matce stopniu spoczywać obowiązek finansowego utrzymania dziecka. W ocenie Sądu nie można dopuścić do wytworzenia sytuacji, w której jeden z rodziców będzie wyręczać drugiego rodzica z obowiązku utrzymywania jego dziecka, tym bardziej, iż pozwany ma obiektywnie rzecz biorąc realne możliwości rzetelnego partycypowania w kosztach utrzymania małoletniego syna P. K..

Sąd wyraził przekonanie, że wyższa kwota alimentów pozwoli na pokrycie części kosztów związanych z edukacją małoletniego i jego bieżącym utrzymaniem oraz zrekompensuje część wydatków związanych z rozwijaniem jego sportowych zainteresowań. Poza tym zauważył, że okoliczności wzrostu potrzeb małoletniego powoda, co do zasady, nie negował sam pozwany, a jedynie wskazywał na możliwość partycypowania w kosztach utrzymania syna w kwocie ostatnio ustalonych alimentów w wysokości po 800 zł miesięcznie.

W świetle powyższych okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż w sprawie zostały wykazane przesłanki uprawniające do podwyższenia ciążącego na pozwanym obowiązku alimentacyjnego do kwoty wskazanej w wyroku, począwszy od dnia złożenia powództwa, z tym że różnicę między poziomem kosztów, a zasądzonymi alimentami będzie zmuszona pokryć matka małoletniego M. K. jako formę zwiększonego osobistego partycypowania w zaspokajaniu

potrzeb uprawnionego. Częściowo zatem w tym zakresie ponad kwotę 1. 100 złotych miesięcznie powództwo małoletniego powoda uległo oddaleniu.

O kosztach sądowych w sprawie Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążając pozwanego L. C. jako stronę w części przegrywając obowiązkiem ich uiszczenia. Jednocześnie Sąd odstąpił od obciążenia małoletniego powoda opłatą stosunkową od powództwa oddalonego, ponieważ byłoby to związane z jej ściąganiem z zasądzonego roszczenia, które ma przede wszystkim służyć zaspokojeniu bieżących potrzeb małoletniego.

Rygor natychmiastowej wykonalności nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Odnosząc się z kolei do powództwa L. C. o obniżenie alimentów Sąd stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie nie zaistniały przesłanki obniżenia alimentów zasądzonych na rzecz małoletniego P. K. z kwoty po 800 zł miesięcznie do kwoty po 300 zł miesięcznie.

Przypomniał Sąd, że obowiązek alimentacji dziecka wynika z art. 133 § 1 k.r.o., który stanowi, że rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Uzasadnieniem żądania obniżenia zasądzonych alimentów na rzecz małoletniego z kwoty 800 zł do kwoty po 300 zł miesięcznie, miała być okoliczność, że po uregulowaniu comiesięcznych wydatków na swoje utrzymanie oraz po potrąceniu alimentów na rzecz małoletniego z wynagrodzenia za pracę pozwanego mającego stanowić jego jedyne źródło dochodu, na życie pozostaje mu kwota 487,32 zł miesięcznie. Tymczasem, postępowanie dowodowe wykazało, że twierdzenia powoda odnośnie jego możliwości zarobkowych i majątkowych nie polegają na prawdzie i Sąd nie dał im wiary. W ocenie Sądu bez wątpienia L. C. ma większe dochody niż te, które wynikają ze złożonych przez niego dokumentów i zeznań. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że praca w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. na stanowisku lekarza koordynatora ratownictwa medycznego stanowi jego jedyne źródło dochodu. Ustalono bowiem, że L. C. poza powyższym zatrudnieniem prowadzi indywidualną praktykę lekarską w ramach umowy kontraktowej w Szpitalu w S., gdzie świadczy swoje obowiązki od dnia 8 sierpnia 2014 r. i rachunki wystawione przez L. C. na rzecz w/w Szpitala za sierpień 2014 r. wynosiły 1.800 zł, za wrzesień 2014 r. 8.100 zł, za październik 2014 r. 8.850 zł, za grudzień 2014 r. 5.325 zł, za styczeń 2015 r. 9.0000 zł, za luty br. 10.725 zł, za marzec i kwiecień br. po 7.200 zł, za maj br. 6.225 zł, za czerwiec br. 7.050 zł. Jednocześnie Sąd ustalił w oparciu o informację Naczelnika Urzędu Skarbowego w E., że L. C. w 2013 r. wykazał w deklaracji podatkowej PIT – 37 dochód w wysokości 49.069,87 zł, zaś wg deklaracji podatkowej PIT – 36 L w wysokości 240.093,51 zł. W 2014 r. z kolei wykazał w deklaracji podatkowej PIT – 37 dochód w wysokości 46.399,46 zł, zaś wg deklaracji podatkowej PIT – 36 L w wysokości 203.889,01 zł. Wobec powyższego Sąd ustalił, iż średni miesięczny dochód L. C. za 2014 r. wyniósł 20.857 zł (dochód ze stosunku pracy + dochód z prowadzonej działalności :12 m-cy). Także i w tym roku na miesięczny dochód L. C., wbrew jego zeznaniom, nie składa się wyłącznie jego wynagrodzenie ze stosunku pracy, ale również dochód z indywidualnej praktyki lekarskiej w kwotach, jak wyżej.

Z powyższego bezspornie wynika, że powód mija się z prawdą twierdząc, iż z wynagrodzenia za pracę na życie pozostaje mu niespełna kwota 500 zł miesięcznie, po dokonaniu comiesięcznych wydatków wynoszących 2.900 zł miesięcznie. Skoro z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w E. wnika, iż L. C. w 2014 r. uzyskał łączny dochód w wysokości 250.288, 47 zł, to jego miesięcznie w 2014 r. po dokonaniu wydatków, o których mowa wyżej na kwotę około 2.900 zł dysponował on kwotą około 17.957 zł (średni miesięczny dochód L. C. w wysokości 20.857 zł pomniejszony o kwotę jego comiesięcznych wydatków na sumę około 2.900 zł).

W ocenie Sądu, sytuacja L. C. od czasu ostatniej sprawy o alimenty na rzecz małoletniego, nie uległa zatem pogorszeniu i nie uzasadnia ona żądania obniżenia jego obowiązku alimentacyjnego. Przeciwnie – uległa ona znacznej poprawie, którą to okoliczność pozwany zataił wskazując zarówno w pozwie jak i w treści swoich zeznań, że poza zatrudnieniem w (...) Urzędzie Wojewódzkim w O. nie podejmuje innej działalności zarobkowej.

Nadto podkreślił Sąd, że nie ulega wątpliwości, iż syna powoda, który ma 15 lat i uczy się w szkole gimnazjalnej nie jest w stanie sam się utrzymać. Wydatki związane z jego edukacją: książki, przybory szkolne, koszty związane z realizacją przez małoletniego obowiązku szkolnego w klasie sportowej, a także koszty wyżywienia, ubrań, leczenia, w świetle obowiązującego prawa powinni ponosić oboje rodzice, przy czym warto mieć na uwadze, że na co dzień małoletni przebywa pod opieką matki i ona swój obowiązek alimentacyjny nie dosyć, że wypełnia poprzez osobiste starania o jego utrzymanie i wychowanie, to również sama ponosi w znacznej mierze koszty utrzymania małoletniego. Biorąc pod uwagę dochody matki małoletniego pozwanego M. K. oraz możliwości zarobkowe powoda, Sąd uznał, iż powinien on partycypować w kosztach utrzymania syna w kwocie ustalonej wyżej, tj. po 1.100 zł miesięcznie.

Ostatecznie wskazał Sąd, że powód nie sprostował obciążającemu go z mocy art. 6 k.c. ciężarowi udowodnienia faktów na których opierał powództwo o obniżenie alimentów, co skutkowało na podstawie art.138 krio jego oddaleniem.

Apelację od wyroku wniósł L. C., który domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o podwyższenie alimentów, oraz zmiany wyroku w zakresie w jakim oddalono powództwo o obniżenie alimentów poprzez obniżenie alimentów z kwoty 800 złotych miesięcznie do kwoty 300 złotych miesięcznie, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania spraw do ponownego rozpoznania sądowi I instancji zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 232 k.p.c., 316 k.p.c., pominięcie art. 6 k.c. i 232 k.p.c., wskazując, że matka małoletniego powoda zataiła wysokość rzeczowicie uzyskiwanych dochodów, a w szczególności nie wykazała wysokości dochodów za okres 3 lat tj. za lata 2012-2014, nie ujawniła prowadzonej w tym czasie prywatnej praktyki pielęgniarskiej, oraz zataiła majątek w postaci nieruchomości położonej pod O. i dochodów z tytułu jej dzierżawy;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na błędach przyjęciu, że pozwany ma znaczne możliwości zarobkowe, a tylko z wiadomych sobie przyczyn ich nie wykorzystuje.

Skarżący zarzucił, że Sąd nie dokonał pełnej oceny materiału dowodowego oraz wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności spornych i błędnie ustalił wysokość kosztów utrzymania małoletniego syna wskazując, że stanowią one kwotę 2.000 złotych miesięcznie. Zdaniem pozwanego powyższe ustalenie jest bezpodstawne, ponieważ nie znajduje ono oparcia w dowodach w postaci faktur za leczenie stomatologiczne małoletniego powoda, za zakup obuwia sportowego, rachunkach potwierdzających uiszczanie składek z tytułu członkostwa w klubie sportowym i uczestniczenia w zgrupowaniach sportowych. Zdaniem apelującego niezasadne jest uwzględnienie w ramach uzasadnionych kosztów utrzymania syna wydatków na telefon w kwotach po 50 złotych miesięcznie, ponieważ koszt zakupu abonamentu o operatora wynosi 9 złotych. Niezasadne są także wydatki na opłatę za telewizję kablową, ponieważ o ile syn rzeczywiście jest zaangażowany w naukę i uprawianie sportu to nie ma czasu na oglądanie telewizji. Wreszcie, niewiarygodne zdaniem L. C. są także twierdzenia o infekcjach, wadzie postawy małoletniego powoda ponieważ powyższe pozostają w sprzeczności z twierdzeniem o wyczynowym uprawianiu przez powoda sportu.

Odnosząc się do ustaleń Sądu dotyczących sytuacji zarobkowej i materialnej matki małoletniego powoda skarżący zarzucił, że Sąd w tym zakresie nie poczynił ustaleń zgodnych ze stanem faktycznym, ponieważ przedstawicielka powoda zataiła wysokość swoich dochodów za lata 2012- 2014, i nie ujawniła faktu prowadzenia w tym okresie prywatnej praktyki lekarskiej. Nie uwzględniono także okoliczności, że matka powoda jest właścicielką nieruchomości ani czy rzeczywiście uzyskała ona darowiznę w kwocie 100 000 złotych, z której środki przeznaczyła na zakup mieszkania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty skarżącego sprowadzały się do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji dotyczącymi zakresu potrzeb małoletniego powoda, ich oceny, a także ustaleń dotyczących możliwości zarobkowych i majątkowych matki powoda. Tymczasem ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe, a ocena zebranego materiału dowodowego

przeprowadzona została zgodnie z art. 233§1 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji dokonując ustaleń Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów albowiem na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów wyprowadził w tymże zakresie prawidłowe wnioski, zgodne z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy ogólnej. Zwrócić należy uwagę, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów, za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11).

Prawidłowości oceny poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń nie mogły podważyć zarzuty apelacji dotyczące sytuacji materialnej matki powoda. Z jednej, bowiem strony, sytuacja ta została właściwie wyjaśniona przez Sąd I instancji - w oparciu nie tylko o zeznania strony, ale także stosowne zaświadczenia pracodawcy, z drugiej natomiast, nieuprawnione jest stanowisko pozwanego zmierzające do przerzucania całości ciężaru utrzymania syna oraz osobistych starań o jego wychowanie na matkę powoda, oraz zarzucającego przedstawicielce ustawowej powoda nieetyczne zachowanie jakie w istocie stało się udziałem samego pozwanego. Podkreślić należy, że wysokość dochodów matki powoda wykazana została zaświadczeniem o wysokości zarobków, oraz zeznaniami złożonymi przed Sądem I instancji, z których wynika, że M. K. nie osiąga żadnych dodatkowych dochodów poza wynagrodzeniem za pracę na stanowisku położnej w Szpitalu (...) w J., zaś praca systemie zmianowym uniemożliwia jej podjęcie dodatkowego zatrudnienia. Jednocześnie zarzuty pozwanego kwestionujące powyższe są w świetle art. 381 k.p.c. spóźnione, ponieważ, co należy wskazać, pozwany nie kwestionował tych faktów w postępowaniu przed sądem I instancji, ani też nie zgłaszał stosownych wniosków dowodowych. Brak było zatem podstaw do podejmowania przez Sąd I instancji dalszych czynności procesowych zmierzających do ustalenia bezspornej na tamym etapie postępowania okoliczności. To samo tyczy się sytuacji majątkowej matki powoda, do której w postępowaniu przed sądem I instancji pozwany w ogóle się nie odnosił, a także potrzeb małoletniego powoda i kosztów jego utrzymania, z których większość wynika z przedłożonych przez powoda rachunków.

Wskazać w tym miejscu należy, że w procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających powoływane przez nią fakty pod rygorem przegrania procesu. Wbrew zarzutom apelującego powód obowiązkowi temu sprostał. To pozwany nie kwestionował ani twierdzeń ani też dokumentów przedstawianych przez stronę powodową, skupiając się na przedstawianiu własnej sytuacji majątkowej i zarobkowej.

Bezzasadny jest zarzut apelacji dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy wyższych możliwości zarobkowych pozwanego, które z jemu tylko wiadomych względów nie są wykorzystywane. Ustaleń takich bowiem Sąd Rejonowy nie poczynił, i nie stanowiły one okoliczności uzasadniającej treść orzeczenia Sądu. Z ustaleń Sądu meriti, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, wynika bowiem, że pozwany wykorzystuje możliwości zarobkowe, a jedynie fakt ten zataił w toku postępowania wskazując zarówno w pozwie o obniżenie alimentów jak i w trakcie zeznań złożonych w ramach pomocy prawnej przed sądem Rejonowym w Elblągu, że poza pracą w (...) Urzędzie Wojewódzkim nie podejmuje on innej działalności zarobkowej i jedynym jego źródłem utrzymania jest wynagrodzenie za pracę wynoszące miesięcznie 3. 800 złotych netto. W rzeczywistości bowiem niezależnie od powyższego zatrudnienia pozwany prowadzi indywidualną praktykę lekarską z tytułu prowadzenia której dochód w 2013 roku wyniósł 240.093,51 złotych, a w 2014 roku - 203.889,01 złotych. Prowadzenie prywatnej praktyki lekarskiej, niezależnie od pracy na stanowisku lekarza w Urzędzie Wojewódzkim świadczy jak najbardziej o wykorzystywaniu przez pozwanego możliwości zarobkowych, zaś wysokość osiągniętych w związku z tym dochodów uzasadnia, jak to prawidłowo ustalił Sąd I instancji, twierdzenie o zrealizowaniu przesłanki uzasadniającej żądanie podwyższenia alimentów z art. 138 k.r.o poprzez przyjęcie, że po stronie pozwanego doszło znacznej poprawy sytuacji materialnej, która umożliwia partycypowanie w większym, i adekwatnym do uzasadnionych potrzeb małoletniego syna zakresie,

w kosztach jego utrzymania i wychowania. Z drugiej strony okoliczność ta świadczyła, o braku przesłanek do uwzględnienia żądania powoda L. C. domagającego się obniżenia alimentów. W rzeczywistości zatem Sąd I instancji nie stwierdził, że pozwany nie wykorzystuje możliwości zarobkowych, a jedynie, że fakt wykorzystywania tych możliwości zataił.

Ustosunkowując się w dalszym ciągu do podniesionych w apelacji zarzutów należy wskazać, że Sąd przy rozstrzygnięciu spraw o podwyższenie oraz o obniżenie alimentów przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za usprawiedliwione bierze z jednej strony pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb uprawnionego. (art. 135 k.r.o.) W myśl art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków, można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Powołana w cytowanym przepisie zmiana stosunków także odnosi się do zmiany usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego jak i zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Zmiana taka stanowi podstawę do korekty wysokości ciężącego na zobowiązanym obowiązku alimentacyjnego, prowadzącej do jego podwyższenia, obniżenia lub uchylecia.

Jak się powszechnie przyjmuje w piśmiennictwie i orzecznictwie rozmiar usprawiedliwionych potrzeb dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, stymulowany jest zasadą utrzymania równej stopy życiowej. Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i wielu okoliczności każdego konkretnego przypadku. W tym zakresie nie sposób uznać za słuszne zarzutów pozwanego wymagającego, aby wydatki małoletniego syna ograniczyć do całkowicie niezbędnych kosztów utrzymania i kształcenia poprzez wykluczenie możliwości zapewnienia rozwoju kulturalnego, czy chociażby korzystania z telefonu komórkowego (pozwany akceptuje w tym zakresie wydatek rzędu 9 złotych miesięcznie). Jest to nieuzasadnione zarówno z punktu widzenia dobra dziecka i jego prawidłowego rozwoju, jak i sytuacji materialnej pozwanego, podczas gdy, co należy podkreślić, syn ma prawo do równej z pozwanym stopy życiowej. Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, ponieważ w praktyce pozostają one we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustalaniu przez sąd wysokości alimentów. Pamiętać trzeba, że małoletni znajduje się w okresie intensywnego wzrostu, jest zaangażowany w naukę i osiąga przez niego wyniki zarówno w nauce, jak również oraz wyniki sportowe powinny stanowić dla pozwanego wystarczający argument przeciwko kwestionowaniu prawa syna do rozwoju, na poniesienie kosztów którego pozwany stać i poniesienie których stanowi jego obowiązek wynikający z treści art. 135 krio. Powyższe uzasadnia także przekonanie o słuszności orzeczenia Sądu I instancji w zakresie dotyczącym oddalenia żądania obniżenia alimentów. Nie tylko bowiem, jak słusznie wskazał Sąd I instancji nie zostały zrealizowane przesłanki uzasadniające żądanie obniżenia alimentów, ale przeciwnie, zgodnie z regulacją art. 138 kro i 135 kro zasadnym było podwyższenie ich wysokości do kwoty po 1. 100 złotych miesięcznie.

Reasumując, zaskarżony wyrok był prawidłowy, a apelacja jako bezzasadna podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.

SSR del. Joanna Łukasińska-Kanty SSO Arkadia Wyraz-Wieczorek SSO Teresa Kołeczko-Wacławik